

Skarbnik Aleksandra Szajek odchodzi na emeryturę

str. 7-9



Koniec remontu obwodnicy str. 5

Dofinansowanie dla OSP Niepruszewo str. 5

Cyfrowy rozwój oświaty w gminie str. 10

Nowe zajęcia dla seniorów str. 12



**Dożynki
w gminie Buk**

str. 2-4



**Wizyta wicemarszałka
Wojciecha Jankowiaka** str. 5



**Przystanek Buk –
francuskim szlakiem** str. 11

DOŻYNKI GMINNE XIII WIELKA OTUSKA

POD PATRONATEM STAROSTY POZNAŃSKIEGO JANA GRABKOWSKIEGO, BURMISTRZA MIASTA I GMINY BUK PAWEŁA ADAMA
I KSIĘDZA PROBOSZCZA, KUSTOZA SANKTUARIUM PAWEŁA FROELICHA

15 WRZEŚNIA 2024

BUK

10.30 Msza święta dziękczynna
w Sanktuarium Matki Bożej Bukowskiej
Literackiej

11.30 Poczęstunek dla mieszkańców

12.15 Parada zaprzęgów konnych
na Placu Przemysława

OTUSZ

12.45 Koncert zespołu COOL COUNTRY BAND

13.15 Otwarcie zawodów w powożeniu
- XIII Wielka Otuska

13.45 Występ zespołu folklorystycznego
ŻŁOTE KŁOSY

14.00 Rodzinne warsztaty i animacje

16.00 Pokaz kulinarny wraz z degustacją
- PATRYK DZIAMSKI

18.00 Koncert włoskich przebojów
- ZESPÓŁ BENEDYK & NOWAK

19.00 Koncert zespołu DISCOBOYS



SOŁECTWO
OTUSZ



LEHMANN
Gospodarstwo Rolne
Otusz

STAJNIA OTUSZ
Poznańskie

ANNA
PRZYBYŁA
IGNASIAK



Powiatowa 17.



Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy,



Z końcem lipca na zasłużoną emeryturę przeszła pani Aleksandra Szajek – wieloletnia skarbniczka Miasta i Gminy Buk. Pani Aleksandra, na przestrzeni kilku dziesięcioleci, była naocznym świadkiem zmian zachodzących w naszej małej Ojczyźnie. Poprzez swoją pracę wniosła też duży, osobisty wkład w jej rozwój. Trudno sobie wyobrazić nasz urząd bez jej osoby, ale z żalem, wszyscy musieliśmy pogodzić się z jej decyzją. W tym samym czasie na emeryturę przeszła także

pani Mirosława Bogusz, która przez długie lata dbała o czystość i porządek w magistracie. Obydwom serdecznie dziękujemy za dziesięciolecie pracy na rzecz naszej gminy i życzymy, by zasłużona emerytura była czasem radości i realizacji osobistych planów i pasji. W ostatnich tygodniach odbyłem kilka ważnych spotkań, spośród których na pierwszy plan wybija się wizyta u ministra rozwoju i technologii Krzysztofa Paszyka, w sprawie pozyskiwania nowych inwestorów oraz rozbudowy GPZ w Buku. Z kolei w Buku gościł wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który w obecności dyrektora Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu – Pawła Katarzyńskiego, wizytował remontowaną obwodnicę. Skoro już o województwie mowa,

to warto przypomnieć, że dzięki wsparciu samorządu województwa wielkopolskiego dobiega końca remont filii Biblioteki Publicznej w Buku, w Niepruszewie. Pozyskałiśmy na niego środki w ramach programu „Kulisy kultury”. Dzięki nim, już niebawem, niepruszewska biblioteka zaoferuje lokalnej społeczności szerszy wachlarz kulturalnych możliwości. Już dziś zapraszam na organizowane przez nią „Narodowe czytanie” oraz 480. urodziny Stanisława Reszki w Buku. Zapraszam Państwa także na Dożynki Gminne, które odbędą się w dniu 15 września, w połączeniu z zawodami powożenia zaprzęgami konnymi w Otuszu. Do zobaczenia.

Paweł Adam
Burmistrz Miasta i Gminy Buk

Starostwie dożynek wybrani

15 września odbędzie się ważne rolnicze święto – gminne dożynki, które podobnie jak w roku ubiegłym zostaną połączone z Wielką Otuską – zawodami konnymi w powożeniu zaprzęgami. Rolnicy, cała gminna społeczność będzie dziękować za tegoroczne zbiory, a starostami dożynek zostali mianowani wyróżniający się rolnicy: Lucyna Wiśniewska z sołectwa Dobieżyń i Leszek Mensfeld z sołectwa Kalwy.

20 sierpnia, w bukowskim ratuszu, burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam wraz z prezesem Gminnego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych Tadeuszem Łysiakiem wręczyli oficjalne nominacje do pełnienia funkcji starostów dożynek.

Starością dożynek – Lucyna Wiśniewska

Tegoroczna starością dożynek – Lucyna Wiśniewska od 32 lat mieszka w Dobieżyń, ale urodziła i wychowała się we wsi Drużyn (gmina Granowo). Do Dobieżyń trafiła „za sprawą męża”, którego rodzina pochodzi i mieszka tu od czterech pokoleń.

Starością wspólnie z mężem, synem i synową pracują na ponad 56 hektarach z dzierżawą – jest to gospodarstwo prowadzone w trybie mieszanym. Specjalizują się w hodowli bydła opasowego – mają 130 sztuk byków, ale zajmują się też produkcją roślinną (uprawą zbóż, buraków, kukurydzy, cebuli), gospodarują też dużą część łąk i pól z lucerną. Starają się regularnie modernizować sprzęt, zakupili też sąsiednie gospodarstwo żeby powiększyć hodowlę i usprawnić



sobie pracę. Pani Lucyna nie narzeka na tegoroczne zbiory – jest to dobry rok.

Państwo Wiśniewscy są rodziną wielopokoleniową. Mieszkają z teściową, doczekali się trzech synów – jeden z nich pozostał na gospodarstwie, aby kontynuować rodzinne tradycje, a córka Joanna pracuje w urzędzie Miasta i Gminy Buk. Pani Lucyna ma piątkę wnucząt, które są ogromną radością babci i którym poświęca każdą wolną chwilę.

Tegoroczna starością dożynek przed laty ukończyła Liceum Ekonomiczne w Poznaniu, ale szybko podjęła decyzję, aby pracować w gospodarstwie, zresztą tak jak jej

rodzice. Nigdy tego nie żałowała i mówi o sobie, że czuje się osobą spełnioną, a praca daje jej ogromną satysfakcję.

Pani Lucyna aktywnie działa na rzecz społeczności lokalnej – udziela się w Kole Gospodyń Wiejskich w Dobieżyń. Ceni sobie bardzo pomoc dobrosąsiedzka, której sama doświadcza na każdym kroku.

Zaproszenie do pełnienia funkcji starości dożynek ma dla pani Lucyny znaczenie szczególne. Podkreśla, że jest to wyjątkowe wyróżnienie i dziękuje za zaufanie, jakim ją obdarzyła społeczność wiejska.

c.d. na str. 4 ➔

Starosta dożynek – Leszek Mensfeld

Starosta tegorocznych dożynek Leszek Mensfeld mieszka w Kalwach i reprezentuje już czwarte pokolenie rolników w rodzinie. Zawodu uczył się od ojca od najmłodszych lat i już jako dziecko chętnie pomagał w gospodarstwie. Ukończył Szkołę Zawodową Rolniczą w Buku, Technikum Rolnicze w Buku i Akademię Rolniczą w Poznaniu – na kierunku: agronomia z agrobiznesem.

Od 10 lat „w pojedynkę” prowadzi gospodarstwo rolne, choć wsparcie ojca często jest bezcenne. Jest gospodarzem na 35

hektarach z dzierżawą. Wspecjalizował się w produkcji roślinnej: uprawie zboża, rzepaku, ziemniaków. Od ubiegłego roku wdraża się w system upraw bezorkowych, co wiąże się w przyszłości z wymianą maszyn do tego typu upraw.

Z żoną doczekali się dwójki dzieci: 11-letniej córki i 14-letniego syna, którzy realizują swoje sportowe pasje. Córka gra w koszykówkę, a syn w piłkę nożną – rodzice chętnie im kibicują. Czy pójdą w ślady ojca? Na razie trudno powiedzieć.

Plony tego roku pan Leszek ocenia na poziomie raczej niższym niż w roku ubiegłym – w zakresie zboża i rzepaku, lepiej powinno być w roślinach okopowych, ziemniakach i kukurydzy.

Czy nie żałuje, że poszedł w ślady ojca, dziadka, pradziadka? Nie wyobraża sobie, aby w życiu mógł robić coś innego. Praca w gospodarstwie sprawia mu ogromną satysfakcję.

Leszek Mensfeld aktywnie udziela się też społecznie. Już drugą kadencję jest radnym Miasta i Gminy Buk. Działa też w kółku rolniczym w Kalwach, którego jest prezesem.

W wolnych chwilach chętnie jeździ na rowerze, lubią też z żoną wyjechać w góry. Na inne pasje i zainteresowania nie ma już czasu.

Zaproszenie do pełnienia funkcji starosty dożynek przyjął jako wyróżnienie dla całego społeczeństwa Kalwy, a nie tylko swojej osoby.

Sytuacja w rolnictwie po żniwach w 2024 r.

Rok 2024 w rolnictwie charakteryzował się dużą zmiennością. Niespotykanie wczesna wiosna z obfitymi opadami deszczu zapowiadała dobry rok dla rolników i sadowników. Jednak końcówka kwietnia i początek maja przyniosły chłodne dni z minimalną ilością opadów, co zweryfikowało początkowe prognozy.

Plony zbóż były niższe niż w ubiegłych latach. Pszenica, która plonowała najlepiej, przyniosła plon niższy o około 1 tonę z hektara w porównaniu do roku poprzedniego. Znacznie gorzej plonował jęczmień ozimy, którego zbiory wahały się od 3 do 6 ton na hektar na dobrych glebach, podczas gdy w ubiegłym roku wynosiły od 5,5 do 8 ton.

Katastrofalne wyniki odnotowano w przypadku żyta, którego plon wyniósł zaledwie od 2 do 4,5 tony na hektar.

Dodatkowym problemem były niskie ceny oferowane przez punkty skupu, które okazały się znacznie poniżej oczekiwań rolników. Przy niższych plonach, ceny te nie pokrywały kosztów produkcji. Ceny zbóż kształtowały się następująco za tonę: pszenica – 750 zł, jęczmień – 600 zł, pszenżyto – 650 zł.

Nieco lepsza sytuacja panowała w przypadku rzepaku. Plony były nieco niższe niż w ubiegłym roku, ale ceny wahały się od 2000 zł na początku sezonu do 1850 zł później.

Jeszcze do początku sierpnia zapowiadały się dobre zbiory warzyw, buraków cukrowych, kukurydzy i słonecznika, którego uprawa staje się coraz bardziej popularna w naszej gminie. Jednakże, ostatnie ekstremalne upały i niedobór opadów deszczu w wielu wsiach spowodowały nagłe usychanie roślin.

Możemy spodziewać się, że żniwa kukurydziane rozpoczną się na początku września, choć zazwyczaj odbywały się w październiku i listopadzie. Przewidujemy, że plony nie będą bardzo dobre, ale też nie najgorsze – jednak ostateczny wynik będzie zależał od cen rynkowych tych produktów.

Podsumowując, rok 2024 był trudnym rokiem dla rolnictwa. Panująca susza dodatkowo utrudnia przygotowanie gleby pod zasiew rzepaku.

Tadeusz Łysiak

Nominacje dla dyrektorów szkół i przedszkola

Od września br. dwie szkoły i jedno przedszkole na terenie naszej gminy będą miały nowych lub znanych już dobrze dyrektorów.

19 sierpnia br. Burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam wręczył powierzenia dyrektorskie: Agnieszce Wyszyńskiej – od września dyrektor Szkoły Podstawowej im. Lecha Siudy w Szewcach;

- » Marlenie Kwiecińskiej-Kańdule – kontynuacja na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej im. o. Ignacego Cieślaka w Dobieżynie;
- » Sławomirze Polcyn – kontynuacja na stanowisku dyrektora Przedszkola im. Krasnala Hałabały w Buku.

Burmistrz pogratulował paniom dyrektorkom wygranych konkursów. Podziękował za dotychczasową współpracę i życzył samych sukcesów zawodowych, z korzyścią dla dzieci i dobra gminy.



Koniec remontu obwodnicy

Prace związane z remontem nawierzchni obwodnicy w Buku DW 306/307 dobiegają końca, pozostało do wykonania oznakowanie poziome i pionowe.

8 sierpnia br. na zaproszenie burmistrza Miasta i Gminy Buk Pawła Adama na terenie inwestycji odbyła się wizytacja wicemarszałka województwa wielkopolskiego Wojciecha Jankowiaka i dyrektora Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Pawła Katarzyńskiego, którzy przyglądali się efektowi prac. Ich zakończenie zaplanowano na 18 sierpnia br.

Podczas spotkania omówiono także kwestie dotyczące projektowanej obwodnicy Niepruszcza oraz północnej obwodnicy Buku.



Wizyta u ministra Krzysztofa Paszyka

Podczas spotkania burmistrza Pawła Adama z Krzysztofem Paszykiem – ministrem rozwoju i technologii w dn. 18.07 br. omówione zostały kwestie takie jak między innymi współpraca samorządu z przedsiębiorcami i pozyskiwanie nowych inwestorów w strefie aktywizacji gospodarczej i nie tylko.

– Istotnym i koniecznym czynnikiem dalszego rozwoju naszej gminy jest modernizacja i rozbudowa GPZ w Buku, o czym miałem okazję zasygnalizować panu ministrowi – mówił burmistrz Paweł Adam.

W tym też celu Burmistrz skierował pisma z prośbą o podjęcie działań na rzecz rozbudowy GPZ-tu do Ministra Aktywów Państwowych, Ministra Rozwoju i Technologii oraz Ministra Klimatu i Środowiska. Ponadto wnioski o stosowne działania skierowano także do Prezesa Zarządu ENEA S.A. oraz Prezesa Zarządu ENEA Operator Sp. z o.o.

Dofinansowanie dla OSP Niepruszcze

Dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepruszcze, działającej w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, gmina pozyskała środki unijne z programu „Zwiększenie odporności na zmiany klimatu i klęski żywiołowe” w wysokości 1.133.333,31 zł. Dodatkowo projekt zostanie wsparty z budżetu gminy kwotą 200.000 zł.

Marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak poinformował o tym podczas konferencji prasowej w dn. 18.07. br. oraz zaprezentował kilkanaście projektów, w ramach których kilkadziesiąt strażnic w regionie zostanie wyposażonych w nowoczesny sprzęt ratujący życie i mienie.

W ramach przyznanej dotacji jednostka OSP w Niepruszcze zostanie wyposażona w 1 średni samochód ratowniczo-gaśniczy z napędem 4x4, wyposażony między innymi w 6-osobową kabinę, zbiornik środka gaśniczego (wody) o pojemności min. 2500 l., zbiornik środka pianotwórczego o poj. min. 350 l. Z pozyskanych środków zrealizowane zostaną także szkolenia takie jak na przykład racjonalne korzystanie z zasobów środowiskowych – GOZ, rodzaje zjawisk pogodowych i ich rozpoznawanie, sposoby racjonalnego korzystania z zasobów środowiska, ochrony i przeciwdziałania skutkom zmian klimatycznych, pozyskania informacji o możliwych zagrożeniach i katastrofach, informacje na temat systemu ratownictwa.



**FUNDUSZE EUROPEJSKIE
DLA WIELKOPOLSKI ZWIĘKSZAJĄ
ODPORNOŚĆ NA ZMIANY KLIMATU**



– Gwałtowne zjawiska pogodowe stają się niestety coraz bardziej powszechne. To właśnie strażacy ochotnicy jako pierwsi walczą z ich negatywnymi skutkami. Dlatego tak ważne jest wyposażenie jednostek w sprzęt najlepszej jakości – mówił burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam.

Fot. UMWW

Obchody Święta Policji w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu

W auli Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu odbyła się 22 lipca br. uroczystość z okazji Święta Policji, w której uczestniczyła między innymi wojewoda wielkopolska Agata Sobczyk oraz Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu podinsp. Adam Jurek.



W tym szczególnym dniu wręczono policjantom odznaczenia, wyróżnienia i awanse. Wśród nagrodzonych osób był też burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam, który otrzymał resortowe odznaczenie – brązowy medal za zasługi dla policji.

W spotkaniu udział wzięli funkcjonariusze, pracownicy policji oraz zaproszeni goście – przedstawiciele władz samorządowych, środowiska akademickiego, prokuratury oraz zaprzyjaźnionych służb mundurowych i instytucji działających na rzecz poprawy bezpieczeństwa.

Jednym z głównych punktów uroczystości było wręczenie policjantom i pracownikom policji odznaczeń resortowych, związkowych i cywilnych oraz medali, a także awansów na wyższe stopnie policyjne.

Fot. Komenda Miejska Policji w Poznaniu

Bardzo dobra wiadomość dla podróżnych!

Na dworcu kolejowym w Buku stanie tak bardzo wyczekiwany przez pasażerów biletomat – nie od razu, najpierw musi zostać podjęta decyzja między innymi o miejscu jego lokalizacji.

Podczas wizyty roboczej, w dn. 30.07.br. burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam spotkał się z Mikołajem Grzybem, członkiem Zarządu Kolei Wielkopolskich i Krzysztofem Ryfą, dyrektorem Pionu Finansowo-Handlowego Kolei Wielkopolskich. Podczas spotkania poruszono wiele kwestii związanych z transportem publicznym oraz oczekiwań mieszkańców w tym zakresie.

Jednym z punktów spotkania była kwestia automatu biletowego oraz jego lokalizacji – w poczekalni, czy tuż przed wejściem do niej? Ważne, aby urządzenie zostało umiejscowione na terenie obiektu, którego właścicielem jest Miasto i Gmina Buk, a jednocześnie, by znajdowało się na „ścieżce” pasażera w drodze na peron. Ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły, są uzależnione także od kwestii finansowych.

Przypomnijmy, że obecnie bilety na przejazd pociągami Kolei Wielkopolskich można zakupić między innymi w aplikacji KW apka.



Podczas spotkania rozmawiano również o możliwościach zainstalowania w poczekalni gablot, w których Koleje Wielkopolskie mogłyby umieszczać informacje skierowane do podróżnych.

Edyta Wasielewska

Szerszenie w Parku Sokoła

Do niecodziennego zdarzenia doszło pod koniec lipca w Parku Sokoła. Podczas rutynowego obchodu odkryte zostało gniazdo szerszeni, które zadomowiły się w hotelu dla owadów. Niestety, domek choć wygodny, nie był przeznaczony dla tego rodzaju dzikich lokatorów, przede wszystkim z uwagi na bezpieczeństwo osób (w tym dzieci i seniorów) odwiedzających park. Na szczęście pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, który leży na terenie parku i się nim opiekuje, mogli liczyć na pomoc druhów strażaków z OSP Buk, którzy sprawnie usunęli gniazdo, za co należą się im szczerze podziękowania. Park Sokoła to jedno z chętniej odwiedzanych miejsc w naszym mieście – latem mnóstwo w nim spacerowiczów, bawiących się dzieci, a także uczęszczających do MGOK na letnie warsztaty.

IDW



Czas na relaks, spokój i nowe wyzwania!

„Niech serce wciąż się cieszy, wolność smakując. Marzenia spełniaj śmiało, plany realizując. Dziękujemy za lata pracy, za trud i za starania. Teraz czas na relaks, spokój i nowe wyzwania” – tymi słowami pracownicy urzędu podziękowali pani Mirce Bogusz za lata pracy.

Pani Mirosławy Bogusz, która z dniem 1 sierpnia br. przeszła na emeryturę, nikomu przedstawiać nie trzeba. Dobry duch, który ratował wszystkich w różnych sytuacjach. A to podczas zalania urzędu służyła pomocą i była pierwsza na miejscu zdarzenia, też przy organizacji licznych wydarzeń gminnych, takich jak dożynki, czy śluby w Sali Miejskiej, zawsze można było na nią liczyć.

35 lat przepracowała jako pracownik obsługi w Urzędzie Miasta i Gminy Buk,

Coś się kończy, coś się zaczyna

Po 34 latach pracy na stanowisku skarbnika Miasta i Gminy Buk oraz 44 latach pracy w urzędzie na zasłużoną emeryturę przeszła pani Aleksandra Szajek.

Podczas spotkania ze współpracownikami pani Ola dziękowała wszystkim za życzliwość, wsparcie, wspianą atmosferę w pracy. Wzruszenie ścisnęło gardło nie tylko świeżo upieczonej emerytce, ale wszystkim. Trudno sobie wyobrazić, że tak bardzo lubianej i cenionej przez wszystkich pani Oli nie zastaniemy już przy jej biurku, przy którym często ustawiała się długa kolejka „petentów”. Nie tylko urzędników z pismami do załatwienia na cito, ale też z prośbami bardziej prywatnymi: o wypełnienie PIT-a, czy pomoc w załatwieniu innych spraw. Nigdy nie odmawiała, zawsze służyła pomocą, wsparciem, dobrym słowem.

– Dziękujemy za te wszystkie lata, za trud i za starania. Teraz czas na relaks, marzenia i wyzwania. Niech każdy dzień będzie pięknym i tym wymarzone! – życzyliśmy pani Oli, a w imieniu wszystkich pracowników wspaniałą pracę dziękowali sekretarz Aleksandra Wawrzyniak i burmistrz Paweł Adam, który powiedział: – Jest pani fundamentem naszego samorządu, a dla mnie jest Pani szefową.

Życzymy, aby plany i marzenia się spełniły!

wcześniej dojeżdżała do Poznania, gdzie pracowała między innymi w „Domenie”. Sprzątanie nie ma przed nią żadnych tajemnic, a my z podziwem patrzyliśmy jak ogarnia wszystkie urzędowe zakamarki.

Podczas spotkania ze współpracownikami pani Mirka bardzo wzruszona dziękowała za życzliwość i wspianą atmosferę w pracy – słowa podziękowania skierowała też do burmistrza Pawła Adama. Zaś w imieniu pracowników świeżo upieczonej emerytce za wspólną pracę podziękowały panie: sekretarz Aleksandra Wawrzyniak i skarbnik Aleksandra Szajek.

Emerytura i co dalej? Podróżowanie, praca na działce, wnuki – Lilka już się zapowiedziała, że po szkole będzie często odwiedzać swoją babcie. A babcia Mirka już się bardzo cieszy na te wspólne chwile.

Życzymy zasłużonego odpoczynku!



Skarbnik Aleksandra Szajek odchodzi na emeryturę

Rozmowa z Aleksandrą Szajek, która w urzędzie Miasta i Gminy Buk przepracowała 44 lata, w tym na stanowisku skarbnika Miasta i Gminy Buk – 34 lata.

Rozpoczynając pracę w urzędzie, miała Pani 19 lat. Jakie były początki?

– 2 czerwca 1980 roku zostałam przejęta do działu księgowości, a zatrudniał mnie naczelnik Leszek Skałeczki. Później moimi szefami byli: naczelnik Henryk Ligocki, następnie burmistrzowie: Halina Klara, Stanisław Filipiak i obecnie, drugą kadencję – Paweł Adam.

Kiedy została Pani mianowana na stanowisko skarbnika Miasta i Gminy Buk?

– W 1984 roku zostałam kierownikiem referatu finansowo-budżetowego, pełniąc

jednocześnie funkcję głównego księgowego, a w 1990 roku wraz z kształtowaniem się samorządów i tworzeniem władz lokalnych mianowano mnie skarbnikiem. Po 34 latach na tym stanowisku mogę powiedzieć, że jest to praca odpowiedzialna, jednakże przynosząca dużą satysfakcję.

Pani praca w urzędzie przypada na dwie różne epoki – najpierw czasy PRL, potem transformacja ustrojowa i wolna Polska. Na ile w tym czasie zmieniło się funkcjonowanie gminy?

– To w ogóle są nieporównywalne realia. Do 1990 roku wszystkie decyzje było na-

rzucane przez władze centralne. Wojewoda gminie przydzielał budżet na dany rok – obowiązywał limit wydatkowy, który uzależniony był od liczby mieszkańców i wskaźników. Wydatki samorządu musiały zmieścić się w tym budżecie i nie było swobodnego gospodarowania finansami. Urząd nie miał możliwości korzystania z kredytów, pożyczek czy obligacji, też o ubieganiu się o środki zewnętrzne. Trzeba też pamiętać, że władze były obsadzone przez ludzi PZPR, nie było też wyborów samorządowych.

Wraz z transformacją ustrojową gminy zyskały własne budżety, co było też pewnym wyzwaniem, gdyż całkowicie należało zmienić sposób myślenia o gospodarowaniu środkami gminy. Samorząd zyskał swobodę decyzyjności, przejmował kolejne zadania ze sfery publicznej, zmieniały się przepisy, a inwestycje i zadania można już było samodzielnie realizować. Z drugiej strony, z biegiem czasu, na samorządy zaczęto nakładać coraz więcej obowiązków związanych ostatnio na przykład z pomocą dla uchodźców z Ukrainy, co wymaga też większego zaangażowania pracowników referatu finansowo-budżetowego.



Co w pracy na tak ważnym stanowisku jest największym wyzwaniem?

– Corocznym wyzwaniem jest przygotowywanie projektu budżetu gminy na nowy rok, a potem jego rozliczenie. Jest to zadanie bardzo odpowiedzialne, wymagające ogromnej dokładności i skrupulatności. To pochłania mnóstwo czasu i pracuje przy tym wiele osób.

Zmiany na bieżąco w budżecie też zobowiązują do szybkich działań. Podobnie jak sytuacje wynikające z terminowości – na przykład przygotowywanie sprawozdań czy materiałów do Regionalnej Izby Obračunkowej w Poznaniu czy Rady Miasta i Gminy Buk.

A od czego zależą efekty pracy?

– Praca musi być wykonana rzetelnie i terminowo, z zaangażowaniem. Bardzo ważna jest współpraca z zespołem. Jesteśmy jedną drużyną, która musi na sobie polegać, obdarzać się zaufaniem i wsparciem. Nie tylko pracownicy referatu finansowo-budżetowego, ale też kierownicy i pracownicy

innych referatów oraz jednostek podlegających Radzie.

Szefowie? Pozostawią po sobie miłe wspomnienia?

– Najdłużej, bo ponad 20 lat moim przełożonym był burmistrz Stanisław Filipiak. Pracę ze wszystkimi szefami wspominam bardzo dobrze i z pewnością są to bardzo miłe wspomnienia. To nie znaczy, że nie dochodziło do wymiany zdań, jak to w pracy. Nie we wszystkim się zgadzaliśmy, ale zawsze udawało nam się uzyskać kompromis.

Radni na czerwcowej sesji Rady MiG Buk, podczas której uroczysto ogłoszono, że od 1 sierpnia br. odchodzi Pani na emeryturę, w samych superlatywach wypowiadali się o Pani pracy i zaangażowaniu. Czy współpraca z nimi też układała się pozytywnie?

– Jak najbardziej, nigdy nie było najmniejszych nieporozumień. Zawsze służyłam pomocą, wyjaśniałam wszystkie budżetowe kwestie związane z funkcjonowaniem gminy – zresztą taka jest rola skarbnika.

Praca na tak odpowiedzialnym stanowisku wiąże się z koniecznością ogromnego zaangażowania. Czy często odbywało się to kosztem życia prywatnego?

– Urząd jest dla mnie drugim domem, też dlatego, że większość życia spędzamy jednak w pracy. Pamiętam czasy, kiedy moje dzieci były małe i zdarzały się sytuacje, że nie miałam ich z kim zostawić. Nie było innego wyjścia i za zgodą szefa przyprowadzałam je do pracy, a one grzecznie przysypiały na fotelach lub bawiły się w biurze.

Praca jest moją pasją. Mój mąż czasami mówi, że fizycznie jestem w domu, ale myślami – jeszcze wciąż w urzędzie. Z trudem przychodzi mi nie myśleć o wszystkich terminach, wpłatach, tabelkach, zestawieniach. Uwielbiam pracę w księgowości. Zresztą w domu często coś trzeba jeszcze zrobić – dokończyć sprawozdanie czy przygotować jakieś zestawienie do budżetu. Nie ma w tym nic wyjątkowego, że i w domu trzeba znaleźć czas na obowiązki służbowe. Nigdy nie żałowałam decyzji sprzed 44 lat, kiedy rozpoczęłam pracę w urzędzie, który jest moim pierwszym i ostatnim miejscem pracy.

W domu ma Pani miejsce do pracy?

– Najczęściej pracuję przy stole w kuchni. Jest to duży blat, na którym rozkładam papiery i siedzę nad nimi tak długo, aż skończę. Teraz podstawowymi narzędziami pracy są komputery, ale kiedy ich nie było, korzystałam z maszyny do pisania. W domu przygotowywałam materiały, a na drugi dzień – już w pracy, przepisywałam je na maszynie.

W trakcie czerwcowej sesji burmistrz Paweł Adam wspomniał, że udało mu się namówić Panią na dalszą współpracę z urzędem. Czyli tak do końca nie rozstaje się Pani z pracą?

– Będę kontynuować prace związane z przygotowaniem budżetu gminy na 2025 rok. Jednak obowiązki skarbnika Miasta i Gminy Buk przekazuję w ręce Marzeny Kalotki, z którą w referacie pracuję od 25 lat i która przez dłuższy czas była do tej roli przygotowywana. Jest to osoba kompetentna, obowiązkowa i skrupulatna.



Na emeryturę mogła Pani odejść już wcześniej – trzy lata temu. Jednak nie zrobiła Pani tego, dlaczego?

– Burmistrz Paweł Adam poprosił mnie o odłożenie tej decyzji w czasie, do końca kadencji, na co się zdecydowałam.

Z pewnością teraz będzie miała Pani o wiele więcej wolnego czasu. Ma Pani już jakieś plany?

– Mam nadzieję, że jakoś szybko się zorganizuję, choć na razie chyba jeszcze do mnie nie dociera, że za chwilę będę emerytką.

Z mężem chcielibyśmy podróżować. Nie planujemy jakiś dłuższych wycieczek, raczej krótsze – weekendowe, bliżej domu. Wnuki też mamy już odchowane, a więc nie ma takiej potrzeby, aby się nimi na co dzień zajmować, ale z pewnością będzie teraz więcej czasu dla rodziny.

Chciałabym jeszcze zapytać, jeśli można, kto nadzoruje budżet domowy?

– A jak Pani myśli? To moja rola. I jak w urzędzie, tak w domu zawsze uzyskujemy kompromis.

**Rozmawiała
Edyta Wasielewska**



**Bukowska
KARTA MIESZKAŃCA**

*Mieszkasz w Buku?
Skorzystaj ze specjalnych
zniżek*

➔ **Założ kartę, wejdź na
stronę:**
www.karta.buk.gmina.pl

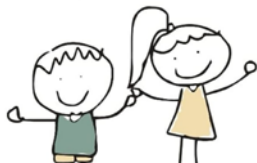
zuje się w audytach na rynku nieruchomości. Firma zajmuje się odbiorami deweloperskimi, świadectwami energetycznymi, analizami umów deweloperskich. Działają również na rynku wtórnym, przeprowadzając przeglądy techniczne nieruchomości, audyty działek oraz badania termowizyjne.



Studio Treningu Personalnego Body Lift Lab to miejsce, gdzie można popracować nad swoją formą fizyczną. W ofercie są treningi siłowo-wytrzymałościowe, w których zwraca się uwagę na wszechstronność, poprawę sylwetki, a także ogólną sprawność fizyczną. Trenerzy stawiają na różnorodność ćwiczeń, choć ostatecznie starają się dopasować ćwiczenia do preferencji, a przede wszystkim możliwości osoby ćwiczącej. Pod ich okiem trenują zarówno osoby zupełnie początkujące, które nigdy wcześniej nie miały kontaktu z tego typu zajęciami, ale też sportowcy, a nawet żołnierze. Studio zaprasza na treningi personalne jeden na jednego, a także w małych grupach, kładąc nacisk na indywidualne podejście.

Partnerzy Bukowskiej Karty Mieszkańca

BAVIALNIA



Bavialnia kawa i zabawa jest wyjątkowym miejscem na mapie gminy Buk. To plac zabaw, gdzie dzieci mogą wspólnie i bezpiecznie spędzać razem czas, a mamy przy kawie znaleźć chwilę dla siebie. Ba-

wialnia z kawiarnią oferuje również zajęcia rozwojowe dla dzieci, na przykład sensoryczne, z rysunku i malarstwa, dogoterapię czy kreatywne urodzinki dla najmłodszych w wieku od 0 do 9 lat.



KPS Ventures (Pewny Lokal) specjali-



Cyfrowy rozwój oświaty w gminie

Gmina Buk uczestniczy w ogólnopolskim programie pilotażowym „Cyfrowy rozwój oświaty w jednostkach samorządu terytorialnego – szkolenie i doradztwo dla kadry JST”. Do programu zostało zakwalifikowanych 51 samorządów, a z powiatu poznańskiego – dwie gminy: Czerwonak i Buk.

W dn. 07.08.br. w urzędzie Miasta i Gminy Buk odbyło się kolejne spotkanie w ramach pilotażu działań szkoleniowo-doradczych, który będzie prowadzony do kwietnia/maja 2025 roku. Do tej pory szkolenia warsztatowe odbywały się w Warszawie. Teraz spotkania przeniosły się już na teren gmin, które prowadzą opiekunowie-doradcy z Ośrodka Rozwoju Edukacji: Anna Rutkowska i Anetta Rzepecka, zaś na etapie wypracowywania lokalnych planów strategicznych będzie też prowadzone doradztwo zdalne.

W spotkaniu ze strony urzędu MiG

Buk wzięły udział: Aleksandra Wawrzyniak (sekretarz MiG Buk), Sylwia Wzgarda (inspektor ds. oświaty), Anna Lewińska (zastępca skarbnika MiG Buk) oraz Joanna Christop (dyktor Szkoły Podstawowej im dr Wandy Błęńskiej w Niepruszewie), Olga Mazurek Lipka (kierownik szkolenia praktycznego w Szkole Branżowej I stopnia w Buku), Kamila Kaseja (dyktor Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bukowskich) i Marzena Kwiecińska-Kańduła (dyktor Szkoły Podstawowej im. o. Ignacego Cieślaka w Dobieźynie). Gości przywitał burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam, który wy-

raził nadzieję, że tego typu działania przyczynią się do zwiększenia cyfrowego rozwoju szkół w naszej gminie.

– W najbliższym czasie gminę czekają takie działania jak przygotowanie diagnozy pogłębionej, doradztwo, zadania wdrożeniowe i opis dobrej praktyki. W planach jest też zorganizowanie lokalnej debaty społecznej ukierunkowanej na rozwój cyfryzacji w oświacie – mówiły Anna Rutkowska i Anetta Rzepecka z ORE podczas spotkania w urzędzie w Buku. Dopytywały między innymi o zasoby pod kątem wykorzystywania technologii cyfrowych przez szkoły.

Program pilotażowy realizowany jest przez Ośrodek Rozwoju Edukacji (jednostkę Ministerstwa Edukacji Narodowej) w partnerstwie ze Związkiem Miast Polskich, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus z Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2024.

Program „Cyfrowy rozwój oświaty w jednostkach samorządu terytorialnego – szkolenie i doradztwo dla kadry JST” to działania szkoleniowo-doradcze przeznaczone dla samorządów, a jego celem jest opracowanie i przetestowanie wsparcia, które wyposaży kadry samorządu w odpowiednie instrumenty do zarządzania cyfryzacją oświaty, zarówno w kontekście właściwego wykorzystania dostępnej infrastruktury, jak też zaplanowania jej rozbudowy poprzez wykorzystanie dostępnych cyfrowych zasobów i narzędzi.

Edyta Wasielewska

Teresa Tonder

26.08.1946 r. – 02.08.2024 r.

5 sierpnia 2024 roku pożegnaliśmy nauczycielkę naszej szkoły – panią Teresę Tonder, która urodziła się w Przyprostyni w powiecie nowotomyskim. Jej ojciec był kołodziejem, matka natomiast prowadziła gospodarstwo domowe. Pani Teresa po ukończeniu szkoły podstawowej, rozpoczęła naukę w liceum w Wolsztynie, a następnie ukończyła Studium Nauczycielskie w Poznaniu na kierunku filologia polska.

Przez całe swoje życie zawodowe była pracownikiem oświaty. W 1966 roku została skierowana jako nauczycielka języka polskiego do szkoły w Dobieźynie. W 1972 roku otrzymała tytuł słuźbowy nauczyciela dyplomowanego. Z powodu zmian w szkolnictwie i utworzenia zespołów szkół gminnych została powołana na dyktora Przedszkola w Dobieźynie, w latach 1973-82. Za wyróżniające osiągnięcia w pracy otrzymała nagrodę Inspektora Oświaty



i Wychowania w Buku. W roku 1983, po skorzystaniu z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, na własną prośbę przeszła na stanowisko nauczyciela klas I-IV do szkoły w Dobieźynie, gdzie pracowała do 1997 roku, kiedy to przeszła na emeryturę.

Pozostawiła po sobie piękne ślady nauczycielskiego i wychowawczego trudu. Swoją postawą zapewniała spokój i bezpieczeństwo uczniom, uczyła zasad współżycia w grupie szkolnej. Zawsze spokojna, zrównoważona, nieoceniająca. Po otwarciu nowej szkoły, kiedy już pracowaliśmy razem, nam – młodym nauczycielom, zawsze służyła pomocą i wsparciem.

Życzliwa, uczciwa, lojalna, pracowita, bardzo lubiła czytać książki...

Zamężna, wychowała czwórkę dzieci, była szczęśliwą babcią dla szóstki wnuków.

Pozostawiła po sobie pustkę, smutek i żal.

Jednak człowiek nie ma władzy nad życiem, a Ten, który ma – brał ją do siebie.

**Dyktor, Rada Pedagogiczna
oraz Pracownicy Szkoły Podstawowej
im. o. Ignacego Cieślaka w Dobieźynie**



Przystanek Buk – francuskim szlakiem

Trzecia edycja „Przystanku Buk” za nami! To akcja turystyczna, organizowana od 2022 roku przez Bibliotekę i Kino Miasta i Gminy Buk wraz z partnerami. W tym roku przy okazji igrzysk olimpijskich w Paryżu postanowiono pokazać francuskie akcenty w bukowskiej kulturze.

Jako pierwszą uczestnicy wydarzenia odwiedzili dawną synagogę. Już od przekroczenia progu dzisiejszej Sali Miejskiej dało się odczuć igrzyski francuski klimat. Gości witała „francuska” para odziana w charakterystyczne koszulki i czerwone berety, która zapraszała na spacer z przewodnikiem i zachęcała do skorzystania z oferty bukowskiej gastronomii. Dzięki akcji „Zabytek otwarty” zorganizowanej przez bukowski Oddział PTTK zwiedzający mieli okazję uczestniczyć w „kwadransie z muzyką”, czyli minikoncercie w wykonaniu aktorki i wokalistki Izabelli Tarasiuk-Andrzejewskiej. Skoro dawna synagoga – to nie mogło zabraknąć żydowskiego repertuaru z francuską niespodzianką na zakończenie. Pełna sala i gromkie brawa były dowodem tego, że taka forma kultury bardzo przypadła do gustu zebranym turystom i mieszkańcom gminy.

Następnie obejrzano wystawę posterową „Sprawa Dreyfusa. 120-lecie procesu w Rennes”, przygotowaną w 2019 roku z okazji 120-lecia afery Dreyfusa. Dzięki Domowi

Bretanii wystawa gościć będzie w dawnej synagodze do końca sierpnia, a zwiedzać ją można (tak jak wszystkie bukowskie zabytki, tj. Sanktuarium Matki Bożej Bukowskiej Literackiej, drewniany kościół św. Krzyża, Izbę Muzealną Ziemi Bukowskiej, dawną synagogę) w każdą niedzielę sierpnia w godzinach 15:00-18:00). Potem liczna, prawie 100-osobowa grupa, wyruszyła na spacer po bukowskiej starówce, poznając jej francuskie ciekawostki. W rolę przewodnika tradycyjnie wcielił się Hubert Wejmann – dyrektor Biblioteki i Kina MiG Buk. „Co Francja ma wspólnego z Bukiem?” – takie pytanie dało się słyszeć wśród uczestników spaceru. Odpowiedzi na nie było zaskakująco wiele. Podczas przechadzki przez rynek gości odwiedził pewien król, który dokładnie 450 lat temu nocował w Buku, w drodze na swoją koronację w Krakowie. Mowa o Henryku Walezym, którego portret znalazł się na Przystanku Buk dzięki uprzejmości konsula honorowego Francji w Poznaniu – prof. dra hab. Igora Kraszewskiego. Mało kto wiedział, że

król zaferował bukowianinowi Stanisławowi Reszce posadę królewskiego sekretarza, którą ten odrzucił. O powodach tej decyzji, a także o napoleońskich wątkach w dziejach rodu Niegolewskich, patriotycznej rodzinie Callierów, siostrach szarytkach, aktorce Irene Gawęckiej i wielu innych francuskich motywach ciekawie opowiadał przewodnik.

Spacer zakończono wędrownką na Górę Francuza, gdzie podczas francuskiego pikniku przy muzyce kosztowano sery od Serce Jadzi Gospodarstwo Rolne Agaty Króliczak, próbowano bagietek z Piekarni Bukowskiej Wojciecha Szczęsnego. Była to prawdziwa turystyczna uczta, pełna historycznych niespodzianek.

W tym roku przy organizacji „Przystanku Buk” współpracowali: Biblioteka i Kino, Urząd Miasta i Gminy, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Parafia św. Stanisława BiM. Do akcji rabatowej włączyli się: Cafe reSzka, Ciepło.zimno, Pizza Place oraz Nova Trattoria.

A już teraz organizatorzy zapraszają najmłodszych turystów wraz z opiekunami na kolejny „Przystanek Buk Junior – z Buku w świat!” – 25 sierpnia o godz. 15:00 w Sanktuarium. Proponują: kreatywny spacer z przewodnikiem tropem europejskich podróży Stanisława Reszki i wspólne odkrywanie tajemnic. Dla najmłodszych uczestników przygotowano lody, a dla całych rodzin ponownie akcją rabatową w lokalnych punktach gastronomicznych.

Monika Błaszczak-Mańkowska



Seniorzy nad Bałtykiem

20 lipca br. Zarząd Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Boku zorganizował wyjazd nad morze. Seniorki i seniorzy do Niechorza wyruszyli wczesnym rankiem. Przy słonecznej pogodzie i miłej atmosferze nad morzem spędzili cudowne chwile. Zmęczeni, ale napełnieni morską bryzą szczęśliwie wrócili do domu.



Nowe zajęcia dla seniorów

Zajęcia relaksacyjne i jogi oraz treningi pamięci to nowe propozycje dla seniorów z Domu Dziennego Pobytu „Pogodna Jesień” w Boku.

W poniedziałki uczestnicy spotykają się, by poszerzyć swój zakres ruchu i koordynacji oraz nauczyć się prawidłowego i zdrowego oddechu, a w czwartki biorą udział w ćwiczeniach, które angażują różne obszary i funkcje mózgu.

Nowe zajęcia dla seniorów są realizowa-

ne przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Boku przy współpracy z Fundacją „Akme” w ramach projektu „Budzimy zgaszone umysły, serca, nadzieje” dofinansowanego z programu „Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027”.

W ramach projektu „Budzimy zgaszone

umysły, serca, nadzieje”, oprócz rozszerzenia działalności Klubu Seniora o zróżnicowaną propozycję zajęć, na terenie gminy Buk są realizowane jeszcze inne zadania w zakresie pomocy społecznej. Są to działalność Dziennego Dom Pomocy dla osób mających problemy z utrzymaniem samodzielności z powodu stanu zdrowia oraz zakup i obsługa mieszkania o Charakterze Mieszkania Wspomagane przeznaczonego dla osób uczących się samodzielności.

Edyta Wasielewska

II edycja samorządowego programu „Wielkopolska przyjazna zwierzętom”

Miasto i Gmina Buk jest w trakcie realizacji II edycji samorządowego programu „Wielkopolska przyjazna zwierzętom” na wsparcie działalności Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Boku. W poprzedniej edycji otrzymaliśmy 15.400 zł, a tym razem 30.000 zł przy wartości zadania: 60.003,86 zł.

Dotacja została przeznaczona na

wspieranie takich działań jak między innymi:

- » wykonywanie zabiegów sterylizacji lub kastracji bezdomnych psów i kotów,
- » opieka weterynaryjna,
- » dokarmianie kotów,
- » zakup elementów wyposażenia schroniska.

Celem programu „Wielkopolska przyjazna zwierzętom” jest podejmowanie działań mających na celu minimalizowanie bezdomności zwierząt, ich leczenie, poprawę ich dobrostanu oraz warunków bytowych, jak również zachęcenie posiadaczy psów do utrzymania czystości na terenie gminy.

Red.





Bukowscy „Poszukiwacze Przygód”

Na tegoroczny wypoczynek wakacyjny młodzi bukowianie wyruszyli 26 czerwca. Wakacje to czas odpoczynku od szkoły, ale nie od aktywności fizycznej i poznawania piękna otaczającego nas świata czy historii i ciekawych zakątków naszej pięknej Ojczyzny.

Poszukiwanie przygód rozpoczęliśmy od zwiedzania Muzeum Mydła i Historii Brudu w Bydgoszczy. Po ciekawej lekcji muzealnej, pełnej humorystycznych ciekawostek na temat higieny w minionych wiekach, na zakończenie zwiedzania podczas warsztatu mydlanego, wykonaliśmy swoje mydełka. Poznając miasto poprzez udział w grze miejskiej mogliśmy się przekonać, ile wspaniałych skarbów kryje Bydgoszcz, między innymi Wyspę Młyńską, pomnik Łuczniczki, Spichlerze nad Brdą, Kanał Bydgoski i wiele innych ciekawych obiektów.

Nasz dom wypoczynkowy „Ostrzyk” mieścił się na terenie Kaszub, o których historii, języku, twórczości literackiej i sztuce

dowiedzieliśmy się podczas spotkania ze znanym i zasłużonym w tym rejonie poetom, pisarzem, filmowcem Eugeniuszem Pryczkowskim. Rodzinny Zespół Kaszubski państwa Galińskich przybliżył nam z kolei tematykę ludowej muzyki i tańca kaszubskiego, poznaliśmy tradycyjne stroje i instrumenty muzyczne, na których co odważniejsi mogli spróbować swoich sił. Była to też doskonała okazja do wspólnego śpiewu i tańca.

Kolejnych przygód poszukiwaliśmy w gotyckim zamku krzyżackim w Bytowie, który był siedzibą Zakonu Krzyżackiego, a później Książąt Pomorskich. Obecnie mieści się tam Muzeum Zachodniokaszubskie z ciekawymi i bogatymi eksponatami

z czasów krzyżackich.

Kaszuby to region stanowiący mozaikę kulturową, historyczną i przyrodniczą. Przyciągają miłośników przyrody, którą mogliśmy co dzień poznawać i podziwiać podczas spacerów. Weszliśmy na wieżę widokową, która znajduje się na najwyższym wzniesieniu Pomorza – Wieżyca 329 m n.p.m., z której roztacza się piękny widok na Szwajcarię Kaszubską. Piękna pogoda pozwoliła skorzystać z kąpieli w jeziorze.

Podczas naszych wędrówek wybraliśmy się również nad morze do Łeby, gdzie przywitwały nas piękne plaże oraz jedyne w Polsce wydmy. Na zakończenie naszej wyprawy odwiedziliśmy pierwszą stolicę Polski – Gniezno, gdzie uczestnicząc w lekcji muzealnej przypomnieliśmy sobie początki Państwa Polskiego, dzieje pierwszych władców i królów Polski. Usłyszeliśmy ciekawą historię dotyczącą Katedry Gnieźnieńskiej.

Podczas wyjazdu zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc, nie mniej jednak ważne dla nas były wspólne spotkania podczas gier i zabaw zespołowych, rozmowy i pogodne wieczory.

Realizacja tytułu wspaniałych przygód i aktywnie spędzonego czasu była możliwa dzięki wsparciu finansowemu Miasta i Gminy Buk, w ramach zadania publicznego „Poszukiwacze Przygód”, za co dziękujemy Panu Burmistrzowi Pawłowi Adam, a także ks. proboszczowi Andrzejowi Szczepaniakowi.

Siostry Miłosierdzia

Nauka samodzielności w mieszkaniu wspomaganym

Mieszkanie o Charakterze Mieszkania Wspomaganego to nowy projekt Fundacji „Akme” realizowany przy współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Buku. Ma wspierać mieszkańców z niepełnosprawnością, chorujących psychicznie, bezdomnych lub wymagających separacji od dotychczasowego miejsca pobytu, zagrożonych marginalizacją społeczną. 19 sierpnia do mieszkania wprowadzili się pierwsi lokatorzy.

Zakup lokalu mieszkalnego był możliwy dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wysokości 400.000 zł, tj. 100% wartości lokalu, w ramach realizowanego przez Fundację „Akme” projektu partnerskiego „Budzimy zgaszone umysły, serca, nadzieje” z programu „Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027”. Dwupokojowe mieszkanie na os. Nad Strumykiem w Buku zostało zakupione przez gminę, która w ramach wkładu własnego w wysokości 60.600 zł zajęła się pracami wykończeniowymi oraz wyposażała mieszkanie w meble, łóżka, AGD. Zakończono też prace związane z zagospodarowaniem przydomowego ogródka, który ma stanowić jeden z elementów terapii.

W drodze do samodzielności podopiecznych wspierają pracownik socjalny, pedagog

i opiekun mieszkania, którzy nie będą ich jednak wyręczać w domowych obowiązkach. – Mieszkańcy mają się uczyć samodzielności w ramach treningu umiejętności życiowych w zakresie spędzania wolnego czasu, higieny osobistej, planowania domowego budżetu, nauki gotowania, zajęć prozawodowych. Zostają im też zapewnione zajęcia prowadzone przez psychologa, pedagoga specjalnego, fizjoterapeutę, hortiterapeutę (terapia ogrodem), prawnika. Półroczny pobyt w mieszkaniu, zajęcia i treningi są bezpłatne, podopieczni muszą zapewnić sobie jedynie wyżywienie – mówi Agnieszka Słaby, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Buku.

W ramach projektu „Budzimy zgaszone umysły, serca, nadzieje”, oprócz zakupu i obsługi mieszkania o Charakterze Miesz-



kania Wspomaganego, realizowane są też inne zadania w zakresie pomocy społecznej, takie jak rozszerzenie oferty Klubu Seniora w Buku ze zróżnicowaną propozycją zajęć oraz działalność Dziennego Domu Pomocy dla osób mających problem z utrzymaniem samodzielności z powodu stanu zdrowia.



Zawody Enea IRONMAN 70.3 – trasa kolarska prowadzi przez gminę Buk

Triathlonowe trasy zawodów Enea IRONMAN 70.3 Poznań, które odbędą się 1 września (niedziela) przebiegać będą też przez gminę Buk. Organizatorzy przewidują, że w sportowej rywalizacji (w pływaniu, jeździe na rowerze i bieganiu) weźmie udział ponad 1000 uczestników. Przez naszą gminę przebiegać będzie trasa kolarzy.

UWAGA! WYSTĄPIĄ UTRUDNIENIA W RUCHU!

Trasa rowerowa Enea IRONMAN 70.3 Poznań przebiega po drogach w gminach Tarnowo Podgórne – Dopiewo – Buk oraz Duszniki. Odcinki dróg wojewódzkich 306 i 307 będą czasowo wyłączane z ruchu.

Tego dnia w godzinach od 9 do 14.30 organizator wyłączy z ruchu odcinki drogi:

- od granicy z gminą Dopiewo, wiodąc DW nr 307 – przez Niepruszewo i Wygodę do wysokości stacji Orleń, gdzie trasa odbija w DW nr 306 i dalej;
- DW nr 306 – ul. św. Rocha, ul. Wielko-

wiejska do centrum miasta, następnie ul. Bohaterów Bukowskich przez Wielką Wieś do granicy powiatu poznańskiego w stronę gminy Duszniki.

Na trasie zostaną utworzone służy:

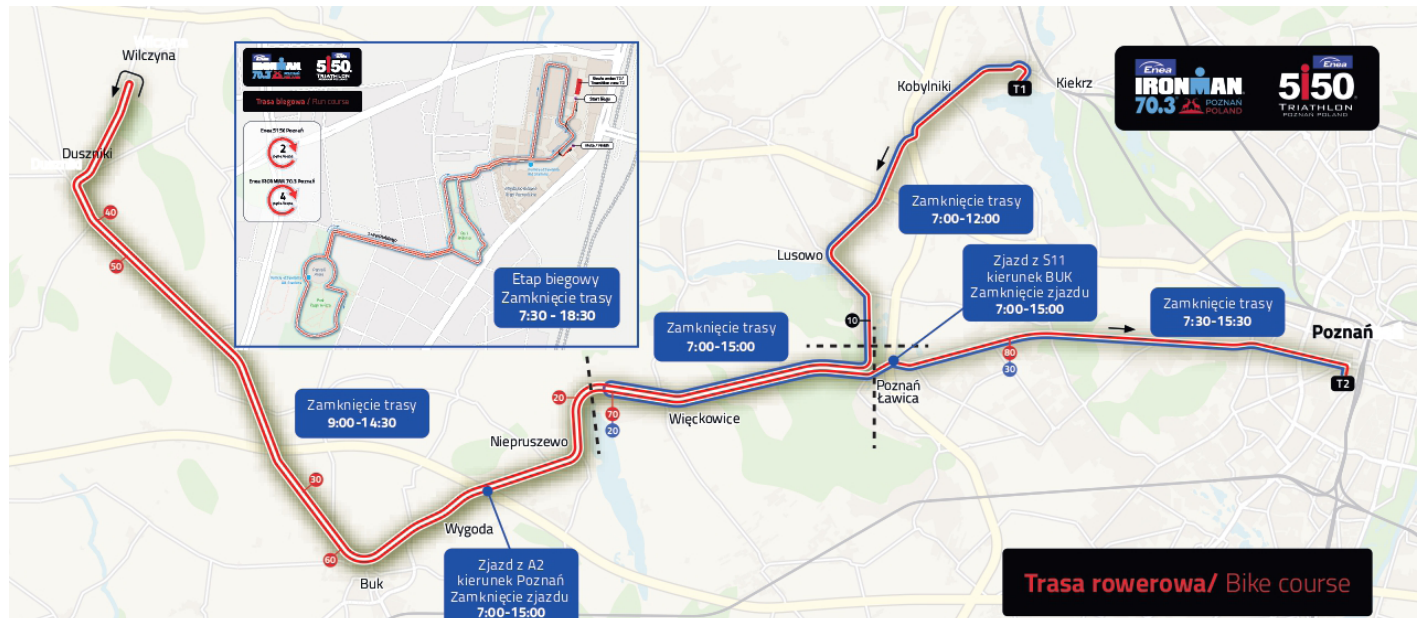
- » w Niepruszewie na drodze 307 na ul. Poznańskiej i skrzyżowaniu ul. Leśna/Jodłowa
- » w Buku na ul. Św. Rocha (DW 306) – ul. Smugi
- » w Buku – Bohaterów Bukowskich (DW 306) – ul. Ogrodowa

Przepraszamy za planowane utrudnienia i liczymy na zrozumienie mieszkańców, w szczególności tych mieszkających przy trasie wyścigu.

Informacje o wyścigu na stronie organizatora: www.ironmanpoznan.com.pl

W tym roku działać też będzie infolinia: 500 261 000 – w piątek w godz. 7:00–17:00.

W niedzielę – 1 września, o godz. 8:00 rano, pierwsi zawodnicy rywalizujący na dystansie olimpijskim rozpoczną zmagania triathlonowe. O godz. 9:30 do wody w Jeziorze Kierskim wbiegną uczestnicy, następnie do pokonania będą mieli 1,9 km pływania, 90 km na rowerze oraz 21,1 km trasy biegowej. Zawody potrwać do godz. 18:15, kiedy spodziewany jest ostatni triathlonista na mecie, zlokalizowanej na terenie MTP.



NA NASTĘPUJĄCYCH SKRZYŻOWANIACH ZOSTANĄ UTWORZONE SŁUŻY KOMUNIKACYJNE, UMOŻLIWIĄJĄCE PRZEJAZD W POPRZEK TRASY WYŚCIGU:

MIASTO POZNAŃ

Podjazdowa/Kierska - Kościuszki/Biwakowa
Bukowska - Stawińska
Bukowska - Złotowska
Bukowska - Leśnych Skrzatów
Bukowska - Kolorowa
Bukowska - Bułgarska/Poliska
Bukowska - Grochowska/Szpitalna

Bukowska - Szamotulska
Bukowska - Przybyszewskiego
Bukowska - Polna
Bukowska - Kraszewskiego/Szylinga
Śniadeckich - Parkowa
Matejki - Berwińskiego/skwer Marszałka Focha
Wyspiańskiego - Jarochońskiego/Ulańska

POWIAT POZNAŃSKI

Kobylniki: Szamotulska (DW 184) - Kierska/Sadowa
Sierostaw: Prosta/Leśna - DW 307
Więckowice: Tarnowska/Gromadzka - DW 307
Krótka/Akacja - DW 307
Dąbrowa: Bukowska (DW 307) - Szkolna
Wysogotowo: Bukowska (DW 307) - Batorowska
Sady: Lusowska/Poprzeczna

Bukowska (DW 307) - Wierzbowa
Bukowska (DW 307) - Skórzewska/Rynkowa
Niepruszewo: Poznańska (DW 307) - Leśna/Jodłowa
Buk: św. Rocha (DW 306) - Smugi
Buk: Bohaterów Bukowskich (DW 306) - Ogrodowa

W dniu wyścigu obowiązuje zmieniony rozkład komunikacji miejskiej.

Więcej informacji na temat zmian w organizacji ruchu oraz komunikacji miejskiej na stronach:
www.ironmanpoznan.pl www.ztm.poznan.pl

Mieszkaniec gminy Buk w kadrze narodowej Polskiego Związku Muay Thai!

Z ogromną dumą i radością informujemy, że Samuel Komin, 16-letni mieszkaniec naszej gminy, dostał się do Kadry Narodowej Polskiego Związku Muay Thai. Samuel będzie reprezentował Polskę oraz gminę Buk na nadchodzących zawodach, walcząc w kategorii wagowej 67 kg, w grupie juniorów.

Samuel, trenujący w klubie Kohorta Buk pod okiem trenera Michała Urbańskiego, od ponad dwóch lat z zaangażowaniem rozwija swoje umiejętności w Muay Thai – sztuce walki, która wymaga nie tylko doskonałej kondycji fizycznej, ale również niezwyklej determinacji i odwagi. Dzięki ciężkiej pracy i pasji udało mu się osiągnąć poziom, który

pozwolił na dołączenie do grona najlepszych młodych zawodników w kraju.

To wyjątkowe osiągnięcie jest powodem do dumy nie tylko dla samego Samuela, ale również dla całej społeczności gminy Buk. Reprezentowanie Polski na arenie międzynarodowej to ogromny zaszczyt i wyzwanie, a my jesteśmy pewni, że Samuel godnie reprezentuje zarówno nasz kraj, jak i naszą gminę.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców do trzymania kciuków za Samuela i śledzenia jego sportowych sukcesów. Jesteśmy przekonani, że jego udział w zawodach przyniesie nam wiele powodów do radości i dumy.



Gratulujemy Samuelowi i życzymy mu powodzenia oraz kolejnych osiągnięć na sportowej drodze!



Młodzi zawodnicy Kohorta Buk na obozie sportowym z trenerem kadry narodowej



W dniach 2-6 sierpnia młodzi zawodnicy klubu sportowego Kohorta Buk mieli wyjątkową okazję

uczestniczyć w obozie sportowym dla dzieci, który odbył się w malowniczym Jastrowiu nad jeziorem Jastrowie Wielkie. Pod okiem

trenera kadry narodowej dzieci i kadetów, Pawła Graczykowskiego z Fight Academy Dobra, nasi podopieczni nie tylko doskonalili swoje umiejętności, ale także nawiązali nowe przyjaźnie i mieli okazję do niezapomnianej zabawy.

Oboz był doskonałą okazją do wymiany doświadczeń z młodymi zawodnikami z innych klubów, co znacząco wzbogaciło wiedzę i umiejętności naszych klubowiczów. Treningi pod okiem trenera Graczykowskiego, znanego ze swojego zaangażowania i profesjonalizmu, były intensywne, ale jednocześnie pełne motywacji i wsparcia. Młodzi zawodnicy nie tylko pracowali nad techniką i kondycją, ale również mieli okazję nauczyć się, jak ważna jest współpraca zespołowa i wzajemne wsparcie.

W przerwach między treningami nie zabrakło również czasu na relaks i zabawę. Piękne okolice jeziora Jastrowie Wielkie stały się miejscem licznych aktywności na świeżym powietrzu, które pozwoliły uczestnikom odpocząć i naładować energię na kolejne wyzwania.



Jazda w rytmie ultra

Rozmowa z Tomaszem Koszykiem, ultramaratończykiem rowerowym, który na składaku Wigry 3 przejechał Rowerowy Maraton 1200 km wzdłuż Wisły.

Kiedy zaczęła się Pana przygoda z rowerami?

– Jeszcze w przedszkolu, a moim pierwszym rowerem był Romet Reksio. Potem były kolejne, trudno je zliczyć. Jazda na rowerze zaczęła mi sprawić coraz większą przyjemność, choć w wieku 20 lat – na kilka lat – zrobiłem sobie przerwę. Ale jak już do rowerów wróciłem, to zaczęła się duża, mocna jazda. Od razu zacząłem jeździć tak, aby było jak najdłużej i jak najintensywniej. I tak to już trwa. To moje największe hobby.

Jak Pan jeździ na rowerze? Samemu czy w grupie? Aby zaliczyć jak największą liczbę kilometrów, czy by zobaczyć coś ciekawego?

– W 80 procentach jeżdżę sam, ale wspólna aktywność zaczęła mnie bardziej cieszyć niż jazda na ultramaratonie. Wolę pojechać z kimś znajomym – z kolegą z czasów dzieciństwa, synem czy szwagrem, to jest dla mnie największe przeżycie. Bardziej mi się to podoba niż jazda od startu do mety, by się ścigać. Jako amator jeżdżę naprawdę dużo. Na przykład codziennie wieczorem jadę z Niepruszewa, gdzie mieszkam, do Piekarni Bukowskiej Szczęsnego. Robię wtedy po 30, 40 kilometrów.

30, 40 kilometrów z Niepruszewa do Buku?

– Bywało, że i przez Zaniemyśl jadę po chleb – dla chcącego nie ma nic trudnego. Ten chleb to trochę taki pretekst, aby wsiąść na rower i jechać... Najczęściej okrężną drogą.

„Jazda po chleb” to jedno; do tego dochodzą długie wyjazdy turystyczne po kilkaset kilometrów i jest to jazda non stop. Ultramaratonie idealnie wpasowały się w moje oczekiwania, bo jedzie się długo, często w bardzo trudnych warunkach. To nie znaczy, że chce

koniecznie przemarznąć, zmoknąć, ale to nieodłączna część tego rowerowego wysiłku. Trzeba sobie radzić w każdych warunkach i z każdą sytuacją, a to mi bardzo odpowiada. Specjalizuję się w ultramaratonach gravelowych, które są organizowane po bardzo zróżnicowanej nawierzchni – od asfaltu po ciężki teren. Ostatnio biorę też udział w maratonach szosowych i cały czas szukam nowych wyzwań.

Który z przejechanych przez Pana maratonów był najdłuższy i najtrudniejszy?

– Trudno powiedzieć. Mam na swoim koncie kilka maratonów o długości 1250 kilometrów. Najcięższy to chyba Carpatia Divide, czyli typowo górski wyścig przez Karpaty, maksimum podjazdów, jazda po górskich szlakach i kamieniach, w zmiennej pogodzie, ale na rowerze typowo górskim.

Lubię też maratony na orientację, które są bardzo wymagające. Jedzie się z mapą, bez nawigacji, w terenie trzeba odnaleźć wyznaczone punkty kontrolne, do tego w jak najkrótszym czasie. Dla mnie taka jazda w terenie, najczęściej w lesie, często w trudnych warunkach, tylko z mapą, jest ogromną frajdą.

A Maraton Wisła 1200. Skąd pomysł na udział w ultramaratonie, w którym trzeba przejechać prawie 1200 kilometrów wzdłuż Wisły – od źródeł na Baraniej Górze do ujścia w Gdańsku? Trasa wytyczona jest po nadwiślańskich drogach, szutrach, ścieżkach, skarpach i wałach. Niedozwolone jest korzystanie z jakiegokolwiek wsparcia zaaranżowanego przed rozpoczęciem wyścigu i jakiegokolwiek pomocy osób trzecich już w trakcie wyścigu.

Mało tego, jechał Pan nie na rowerze sportowym przeznaczonym do tego typu zawodów, ale na rowerze zabytkowym – niebieskim Wigry 3.

– Ten ultramaraton jest jednym z najbardziej znanych i prestiżowych; każdy kto jeździ na ultramaratony, próbuje się z nim zmierzyć. To był mój trzeci udział w Maraton Wisła 1200. Po raz pierwszy ukończyłem go w 2020 roku z wynikiem 120 godzin; wtedy było to dla mnie niemałe wyzwanie. Po dwóch latach przejechanie tej trasy zajęło mi 100 godzin. Dla porównania: najlepszy czas to 54 godziny, a trzeba się zmieścić w 170 godzinach. Tegoroczny mój wynik: 126 godzin, ale jak Pani wspomniała, jechałem na rowerze zabytkowym. Składak Wigry 3 pojawił się trochę z mojej wrodzonej przekory, aby rower kupić na złomowisku, przejechać na nim ultramaraton i pokazać, że się da. Moim celem nie była promocja samego siebie, ale podjęcie wyzwania – zrobienie czegoś na co do tej pory jeszcze nikt nie wpadł.

Nie tylko, że się dało, ale Pana inicjatywa spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Jak to wyglądało?

– Tych kilka dni było naprawdę niesamowitych i nie chodzi tu o rower, dystans, przygodę. Raczej o to, co działo się wokół. Dostałem ogromną ilość wiadomości, słów wsparcia od osób znanych mi i tych nieznanym. Ludzie wiedzieli z internetu, że jadę; jeździli za mną na rowerach, biegali, trąbili samochodami, krzyczeli z okien, czekali na trasie, podchodzili na postojach. Nie umiem tego opisać i jestem wszystkim niesłychanie wdzięczny. Bardzo za to dziękuję. Wygrał rower ze złomowiska – ludzie, którzy we mnie wierzyli i taka myśl, że można wszystko, co się chce, niekoniecznie tylko za pieniądze.

Jak przygotowuje się Pan do ultramaratonów?

– Po pierwsze, przygotowanie ciała. Kiedyś trenowałem inny sport: karate, ale kolarstwa – nigdy. Dużo jeżdżę, a do jazdy ultra mam pewne predyspozycje – zarówno fizycznie, jak też psychicznie. Po tylu latach wyjeżdżałem sporo tych kilometrów i moje ciało jest przyzwyczajone do takiej ekstremalnej jazdy.

Przed zawodami dokładnie analizuję trasę, którą przejadę. Niezbędne jest także precyzyjne przygotowanie roweru, który musi być dobrze sprawdzony. Ze sobą biorę też podstawowe części do roweru i narzędzia. Sprawdzam też prognozy pogodowe i pod aurę pakuję odpowiednie ciuchy. Niedawno brałem udział w ultramaratonie w Beskidzie Niskim, dystans: 450 kilometrów, teren typowo górski, trudne przewyższenia. Wiedziałem, że nie będzie deszczu, raczej

upał. Nie było potrzeby, aby brać ze sobą dodatkowe ciuchy – jedynie rękawiczki na noc, wiatrówkę i supercienką kurtkę przeciwdeszczową.

A wyżywienie, noclegi po drodze?

– W trakcie ultramaratonów organizm bardzo się eksploatuje; ważne, aby regularnie jeść i pić, dostarczać mu energii. Należy być dobrze zaopatrzonym w wodę, którą dokupuję na bieżąco. Czasami biorę ze sobą też żele energetyczne, ale jedzenie kupuję po drodze.

Noclegi? Przed zawodami staram się dobrze wysypiać. Mam predyspozycje do tego, żeby jechać może nie za szybko, ale długo – najdłuższy odcinek bez spania to 950 kilometrów i 20 minutowa drzemka na przystanku. Jeżeli organizm się tego domaga, to zatrzymuję się gdzieś w lesie, krzakach; spałem nawet w rurze kanalizacyjnej.

Wyniki są dla Pana ważne?

– Zależy mi na tym, aby być w jednej trzeciej listy wyników i to mi się udaje. Trzeba też zaznaczyć, że zawsze jestem jednym z najstarszych uczestników. Ale wyniki nie są celem samym w sobie. Dla mnie ważna jest jazda i dojechanie do mety – przełamanie jakichś swoich ograniczeń, zwalczenie zmęczenia, poznanie kogoś, pogadanie, niezrządkiem udzielenie pomocy – na przykład przy naprawie roweru.

Ile ma Pan rowerów?

– Przeznaczonych do zawodów sportowych – teraz trzy, ale w sumie kilka, bo są jeszcze zabytkowe, w tym rower Wigry 3, na którym jechałem Maraton Wisła 1200 lub składak wyprodukowany w 1968 roku.

Kto naprawia Pana rowery?

– Sam to robię, ale nowe rowery serwisuję w zaprzyjaźnionym serwisie rowerowym w Poznaniu. Zabytkowe rowery, jak się na nich jeździ, to trzeba naprawiać non stop.

Jednak koszty ich napraw są nieporównywalnie niskie w porównaniu do rowerów współczesnych.

Czy gmina Buk i Niepruszewo są dobrymi miejscami na wycieczki rowerowe?

– Od kilku lat mieszkam w Niepruszewie, wcześniej w Poznaniu, a pochodzę z Krakowa. Gmina Buk i Niepruszewo są jak najbardziej dobrymi miejscami na wypady rowerowe, ciekawymi turystycznie, ale mają jeden minus. Dla mnie to nie problem, ale ktoś inny może mieć trudności, aby w miarę bezpiecznie dojechać do Boku, Więckowic, Poznania, Dąbrowy – nie ma chodnika, ścieżki rowerowej.

Na swoim koncie nie ma Pan zawodów za granicą. Może w planach coś się szykuje?

– Na dłuższe wyjazdy niespecjalnie mogę sobie pozwolić – z przyczyn zawodowych i rodzinnych. Zresztą w Polsce bardzo mi się podoba – zawodów rowerowych jest duży wybór, mam ich zaliczonych na razie około 50 i jeszcze wiele przede mną.

Poza tym, jeżdżąc na rowerze, mam jeszcze dodatkową motywację – zaliczam poszczególne gminy, zbieram znaczki turystyczne, objeżdżam największe jeziora, aglomeracje czy rzeki – na przykład w tym roku jechałem wzdłuż Odry lub szczyty górskie – Koronę Gór Polskich. Chętnie jadę też w regiony, których dobrze nie znam – ostatnio była to Opolszczyzna i ultramaraton „Opolska Pętka”.

A inne rowerowe plany?

– Pod koniec sierpnia wezmę udział w ultramaratonie szosowym: Bałtyk – Bieszczady Tour – na trasie pomiędzy Świnoujściem a Ustrzykami Górnymi, około 1008 kilometrów. Koniec września – maraton szosowy – Rowerem przez Polskę: wzdłuż wschodniej granicy, a w październiku – Eks-



tremalny Rajd na Orientację „Harpagan”, na który być może pojedzie z synem Jasiem.

W planach jest 150-kilometrowa wycieczka na Śląsk, na którą namawiam mojego 85-letniego ojca, który mieszka w Krakowie. Jest bardzo aktywnym człowiekiem, co tydzień chodzi po górach, też jeździ na rowerach, niedawno kupił rower gravelowy.

Co planuje Pan w tym roku, już wiemy. Ale jak na ultramaratończyka przystało, na pewno są jeszcze bardziej ekstremalne plany. Czy się mylą?

– W 2025 roku planuję wystartować w Maratonie Rowerowym Dookoła Polski – 3200 kilometrów, który trzeba przejechać w 10 dni. Uczestnicy zaczynają przy latarni morskiej na Przylądku Rozewie, skąd ruszają do Trójmiasta i dalej na wschód, objeżdżając cały kraj, wracają do punktu startowego. Ten ultramaraton wymaga bardzo dużej wytrzymałości, jeszcze większej dawki szczęścia, bo każdy wypadek czy awaria eliminują zawodnika. Jest organizowany co cztery lata i teraz dopiero czuję, że mam siły, aby w nim uczestniczyć. Proszę trzymać kciuki.

Rozmawiała

Edyta Wasielewska

Fot. Archiwum Tomasza Koszyka



Rodzinny Ogród „Przy Torach” w Boku wyróżniony w konkursie Okręgu Poznańskiego

Rodzinny Ogród „Przy Torach” w Boku wziął udział w konkursie na najlepszy ogród w Okręgu Poznańskim. Po zapoznaniu się z kryteriami, prezes Rafał Kowalski oraz skarbniczka Teresa Śliwińska podjęli decyzję o przystąpieniu do rywalizacji.

Komisja z Okręgu Poznańskiego, po wizytacji ogrodu i przeanalizowaniu warunków udziału, zakwalifikowała nasz ogród do konkursu. Po dwóch miesiącach otrzymaliśmy informację, że Rodzinny Ogród „Przy Torach” zajął 5. miejsce w konkursie.

10 sierpnia 2024 r. podczas Okręgowych Dni Działkowca w Poznaniu, na terenie ROD „Przy Lotnisku”, prezes Rafał Kowalski odebrał puchar za to wyróżnienie.



**Biblioteka
Publiczna
w Buku**

poszukuje kandydata/kandydatki na stanowisko:

BIBLIOTEKARZ – w wymiarze pełen etat

Miejsce pracy: Buk / Szewce

Oferujemy:

- » zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę | stabilne warunki zatrudnienia | niezbędne narzędzia do pracy | zwrot kosztów za używanie samochodu prywatnego dla celów służbowych.

Zakres obowiązków:

- » obsługa czytelnika w fili bibliotecznej w Szewcach i czytelnik w Buku | inwentaryzowanie książek, gromadzenia, opracowywanie i selekcja zbiorów | zakupy książek | promocja działalności instytucji | organizacja imprez kulturalnych.

Oczekiwania:

- » wykształcenie wyższe | znajomość literatury i orientacja na rynku wydawniczym | komunikatywność | posiadanie własnego samochodu oraz prawa jazdy | obsługa komputera w tym pakietu MS Office | samodzielność, odpowiedzialność i rzetelność w wykonywaniu powierzonych zadań | mile widziana znajomość języka angielskiego oraz posiadanie kursu pedagogicznego.

**JEŚLI LUBISZ KSIĄŻKI I PRACĘ Z LUDŹMI, TO SZUKAMY
WŁAŚNIE CIEBIE!!!**

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie cv i listu motywacyjnego na adres: dyrektor@bibliotekabuk.pl lub osobiście w siedzibie Biblioteki w Buku do 20.09.2024 r.

**Biblioteka i Kino Miasta i Gminy Buk
oraz Rada Sołecka Niepruszewa**

serdecznie zapraszają na

NARODOWE CZYTANIE

„Kordiana” Juliusza Słowackiego, które odbędzie się

w **fili bibliotecznej w Niepruszewie**

przy ul. Starowiejskiej 19

w dniu 7 września (sobota) o godz. 11:00

PIKNIK RODZINNY przed biblioteką

w godzinach od 12:00 do 14:00

W programie:

- słodki poczęstunek
- pokazy pierwszej pomocy w wykonaniu strażaków z OSP Niepruszewo
- warsztaty plastyczne pt. „List w butelce”
- wata cukrowa, malowanie twarzy i tatuaże dla najmłodszych



Projekt pod nazwą „Remont oraz modernizacja pomieszczeń Biblioteki Publicznej w Buku - Filii w Niepruszewie” został zrealizowany ze wsparciem Samorządu Województwa Wielkopolskiego w ramach programu „Kultura i kultura”.



UDZIAŁ W WYDARZENIACH JEST BEZPŁATNY





OSTEOPOROZA

Zapraszamy na bezpłatne badania w ramach „Programu profilaktyki i wczesnego wykrywania osteoporozy w gminie Buk”

Chcesz się zbadać? Zadzwoń!

+48 61 627 07 04

poniedziałek - piątek
godz. 8:00 - 16:00

Miejsce wykonywania badań:
HIG Diagnostyka Sp. z o.o.
ul. Marcina Kasprzaka 16
60-327 Poznań*

Dowiedz się więcej na: <https://www.diagnostykaobrazowa.eu/program-osteoporozy-buk>

*Możliwość zapewnienia zbiorowego dojazdu lub przyjazdu osteobusa

Program finansowany ze środków Subfunduszu rozwoju profilaktyki i budżetu gminy Buk



★ Zapraszamy na wyjątkowe warsztaty w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Buku! ★
Już od września mamy dla Was wiele interesujących zajęć artystycznych i edukacyjnych, które rozweselą, zainspirują i pozwolą odkryć nowe pasje. To doskonała okazja, aby spędzić czas w kreatywnej atmosferze i poznać nowych ludzi.
Bądźcie czujni i śledźcie nasze media społecznościowe, gdzie na bieżąco będziemy aktualizować informacje o nadchodzących warsztatach. Czekają na Was wspaniałe tematy, profesjonalni prowadzący oraz niezapomniane doświadczenia!
Nie przegapcie tej okazji i już teraz zarezerwujcie sobie czas 🌟

Do zobaczenia!



BUKOWSKIE MAMY ZAPRASZAJĄ NA

Piknik Rodzinny

07.09.2024
GODZ. 10-14

PROGRAM:

- Alpaki i zagroda z królikami (godz. 12-14)
- Wybuchowe eksperymenty (godz. 12 i 13)
- Wesołe animacje (godz. 11-12)
- Warsztaty kreatywne
- Fotobudka (godz. 11-13)
- Koraliki z gliny (I grupa 10:30, II grupa 12:30)
- Konkurs z nagrodami (godz. 13:30)
- Tor przeszkód z alkohogłami
- Wyścigi robotów
- Wymiana używanych zabawek
- i wiele innych atrakcji!

7. WRZEŚNIA 2024



Miejsce: Sala Miejska
- dawna synagoga
Buk, ul. mury 5

Projekt współfinansowany ze środków Miasta i Gminy Buk



Studio piosenki **Ognisko muzyczne**

ŚPIEW
FORTEPIAN
KEYBOARD
AKORDEON
PERKUSJA

608 149 786

STUDIO PIOSENKI I OGNISKO MUZYCZNE BUK

Znajdź nas i pokaż na Facebooku **MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK KULTURY**
UL. DOBIEŻYŃSKA 27, BUK



Sala Miejska
- dawna synagoga
Buk, ul. Mury 5

**SPOTKANIE
BUKOWSKIEGO
BIZNESU** **09** września
2024
godz. 14:00

Prezentacja lokalnych firm,
Wymiana doświadczeń i kontaktów
Panel dyskusyjny.

WSTĘP WOLNY, NIE OBOWIĄZUJĄ ZAPISY



Zapraszamy na menu specjalne!

**ŚWIĘTUJ URODZINY
STANISŁAWA RESZKI
Z PIZZA PLACE!**



NA STAŁE W OFERCIE
Pizza, makarony, zapiekanki, sałatki, lunchy

MENU SPECJALNE!
Zapraszamy na menu specjalne z okazji 480 urodzin Stanisława Reszki!



577 673 773 [www.PIZZAPLACE.PL](http://www.pizzaplace.pl) **PLAC RESZKI 23, BUK**

Od 8 do 14 lat
Start:
16.09.2024
Zapisy:
Tel 665 968 348



**NOWY
NABÓR**

MUAY THAI DLA DZIECI

Buk, ul. Zdrojowa 2
(Przy Markecie Budowlanym)

Treningi : Poniedziałek / Środa
Godzina 17:00 / 8-9 lat
Godzina 18:00 / 10-14 lat

Zajęcia ogólnorozwojowe
dla chłopców i dziewczyn
z elementami boksu tajskiego



ZAPISY 665 968 348



Start 17.09.2024

**MUAY THAI
OD PODSTAW**
MŁODZIEŻ-KOBIETY-MĘZCZYJNI




ul. Zdrojowa 2 - Wtorki i Czwartki 19:00

**MOTO
RAFF**



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

**Buk, ul. Przemysłowa 1
(rondo koło Wavin)**

**Zapraszamy:
Poniedziałek - Piątek 7.00-19.00
Sobota 8.00-13.00**

Studio Tańca Romy Jakubowskiej
ZABAWA W TANIEC DLA NAJMŁODSZYCH

**TANIEC • ZABAWA • ROZWÓJ
SEZON 2024 / 25**



MIEJSCE: teren MGOK w Buku

DZIEŃ: Poniedziałek

START: 9 września

PROPONOWANE GODZINY ZAJĘĆ

grupa 3-4l 15:45-16:15 / 120 zł m-c

grupa 5-7l 16:30-17:10 / 130 zł m-c



ZAPISY

INSTRUKTOR Katarzyna Bugajak

☎ 604 412 691

studiotanca.katarzyna@gmail.com

28lat
doświadczenia

OFERUJĘ

- trawa z rolki bezpośrednio od producenta
- zakładanie i pielęgnacja ogrodów
- fachowe doradztwo
- transport lawetą



☎ 509 710 676

**PRYWATNA PRAKTYKA LEKARSKA
ORTOPEDA I TRAUMATOLOG
LEK. MARCIN PASZYŃSKI
PRZYCHODNIA LEKARSKA
„ALMED” BUK UL. MURY 6**

REJESTRACJA TELEFONICZNA 61 899 27 16
PRZYJMUJE WE WTORKI OD 15.00 DO 17.00

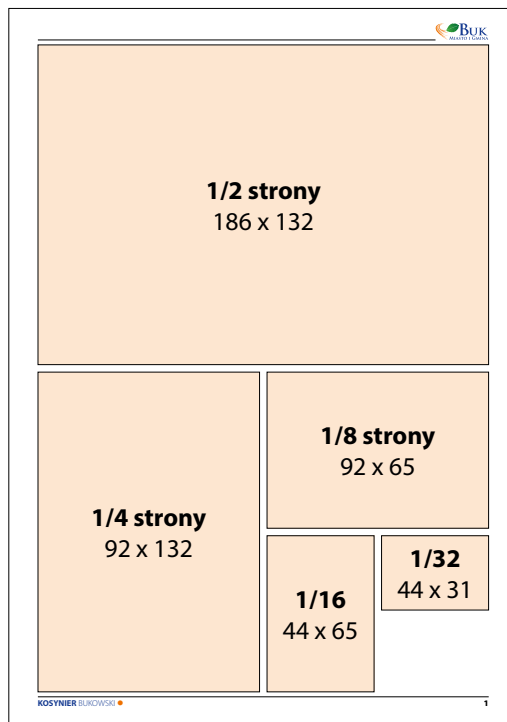
- CHOROBY NARZĄDU RUCHU DZIECI I DOROSŁYCH
- URAZY, ZŁAMANIA STAWÓW I KOŚCI U DZIECI I DOROSŁYCH
- BÓLE KRZYŻA I KRĘGOSŁUPA, RWA KULSZOWA
- ZMIANY ZWYRODNINIOWE STAWÓW
- WADY POSTAWY I SKRZYWIENIA KRĘGOSŁUPA
- OSTEOPOROZA
- USZKODZENIA I CHOROBY STAWÓW BIODROWYCH I KOLANOWYCH

KOSYNIER

BUKOWSKI MIESIĘCZNIK ZIEMI BUKOWSKIEJ

CENNIK REKLAM	
REKLAMA	
cała strona (210 mm x 297 mm)	600
1/2 strony (186 mm x 132 mm)	300
1/4 strony (92 mm x 132 mm)	200
1/8 strony (92 mm x 65 mm)	100
1/16 strony (44 mm x 65 mm)	75
1/32 strony (44 mm x 31 mm)	50
REKLAMA WYBORCZA	
cała strona	1000
1/2 strony	750
ARTYKUŁY SPONSOROWANE	
Artykuł na całą stronę (3600 znaków)	1000
Artykuł na pół strony (1600 znaków)	750

Wszystkie ceny netto.



Redakcja zastrzega sobie prawo do negocjacji cen w zależności od częstotliwości publikacji i stałej współpracy.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Buku,
ul. Dobieżyńska 27, 64-320 Buk
Tel.: Ewa Szurkowska, tel. (61) 8140 121
email: kosynierbukowski@mgokbuk.pl
(z dopiskiem reklama)

Masz stary kocioł na paliwo stałe?

SPRAWDŹ, DO KIEDY MUSISZ GO WYMIENIĆ

JAKOŚĆ POWIETRZA TO JAKOŚĆ ŻYCIA



- do końca 2023: obowiązkowa wymiana bezklasowych kociołków
- do końca 2025: wymiana starych miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń
- do końca 2027: wymiana kotłów 3. i 4. klasy

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Szczegóły na stronie www.umwww.pl w zakładce kampania informacyjna „Jakość powietrza to jakość życia”



Zapraszamy do zamieszczania reklam

Kontakt: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury,
Buk, ul. Dobieżyńska 27
tel. (61) 8140 121, e-mail:
kosynierbukowski@mgokbuk.pl
(z dopiskiem reklama)




MIESIĘCZNIK ZIEMI BUKOWSKIEJ ISSN 1429-2742

Redaktor Naczelny: Hubert Wejmann
Skład zespołu redakcyjnego: Hubert Wejmann, Izabela Dachtera-Wałędziak, Edyta Wasielewska, Liliana Przybylska
Redakcja: 64-320 Buk, ul. Dobieżyńska 27, kosynierbukowski@mgokbuk.pl
Wydawca: MGOK, Buk, ul. Dobieżyńska 27 e-mail: dyrekcja@mgokbuk.pl
Kolportaż: Paweł Króliczak
Ogłoszenia i reklamy: Ewa Szurkowska, tel. (61) 8140 121, e-mail: kosynierbukowski@mgokbuk.pl (z dopiskiem reklama)
 (do 25 dnia każdego miesiąca) – Zapraszamy do zamieszczania reklam
Skład, druk: Animato, tel. 607 566 555, mn@animato.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych artykułów, a także wyboru zdjęć i umieszczania w wybranym przez siebie miejscu i czasie na stronach miesięcznika. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.

**Biblioteka i Kino
Miasta i Gminy Buk**
serdecznie zaprasza na

**XXIV Literackie
Spotkanie
Odpustowe,**

które odbędzie się
w dniu 19 września br.
(czwartek) o godz. 18:00

Gościem specjalnym będzie

Michał Koterski

Po spotkaniu możliwość
nabycia książki z autografem

Tradycyjny placek na
młodziach dla uczestników!



1544 **480** 2024

URODZINY
Stanisława Reszki

Patronat Honorowy
Burmistrza Miasta i Gminy Buk
Pawła Adama

**Biblioteka i Kino
Miasta i Gminy Buk**

serdecznie zaprasza
na promocję książki

**„Z Buku w świat. Diariusz
Stanisława Reszki 1583-1589”**,

która odbędzie się w dniu
14 września br. (sobota)
o godz. **17:00**

w Kawiarni Stopklatka
(wejście przez hol kina).

W wydarzeniu wezmą udział autorzy
przekładu

prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk UJ
i dr Aleksandra Golik-Prus UŚ.

Bezpłatny egzemplarz książki
i „włoski” poczęstunek dla
uczestników.

